

Führer Friedrich Merz w szale wojennym i zakupowym

22 marca 2025

Po ponad 80 latach Niemcy znów mają Führera, który w niczym nie ustępuje staremu pod względem kłamstwa i megalomanii, wydając jednocześnie kwoty, które dla większości ludzi są niewyobrażalne.

Wstęp

Wczoraj przeczytałem w Internecie następujące słowa – niestety bez podania autora: „Coś takiego jeszcze się nie zdarzyło: człowiek, który nie został jeszcze wybrany na kanclerza, a mimo to negocjuje największe zadłużenie w historii Republiki Federalnej Niemiec z partiami, które przegrały wybory, w Bundestagu, który już dawno został rozwiązany”.

Gdybyś 10 lat temu opisał Niemcowi obecne zachowanie Friedricha Merza, uznano by cię za niepoczytalnego i umieszczono w klinice bez wzbudzania żadnego zamieszania.

Friedrich Merz, który odmawia utworzenia koalicji z AFD, ponieważ oskarża ich o prawicowy ekstremizm, przygotowuje Niemcy do wojny z Rosją. AFD chce pokoju z Rosją, Rosja szuka pokoju, Amerykanie chcą pokoju, a Merz sprzeciwia się wszystkim, którzy szukają pokoju.

W tym tygodniu Handelsblatt poinformował, że można wydać do 1,7 biliona. Ten artykuł udowodni, że ten plan to szaleństwo, po prostu przedstawiając tę ∞ astronomiczną liczbę w perspektywie dla zwykłych ludzi.

Ile to jest bilion sekund?

Uważam, że niewiele osób jest w stanie określić wielkość tej

liczby. Spróbujmy...

Ile czasu upływa w ciągu miliona sekund? Prawidłowo, 11,57 dnia.

Ile czasu upływa w bilionie sekund? Pomylisz się, jeśli powiesz kilka lat. To dokładnie 31 709 lat. To rzeczywiście dawno temu. Ziemię zamieszkiwały tygrysy szabłozębne i mamuty włochate, miała miejsce ostatnia epoka lodowcowa. Rzym został założony dopiero dobre 28 000 lat później.

Zakładam, że wszyscy czytelnicy są w pewnym sensie przytłoczeni faktem, że bilion to tak dużo.

1,7 biliona dolarów to obecny dług Niemiec na szczeblu federalnym

Na dzień 30 czerwca dług federalny Niemiec wynosił 1,621 biliona, czyli 1621 miliardów euro. Odpowiada to stosunkowi długu publicznego do produktu krajowego brutto wynoszącemu 62,4%.

1,7 biliona dolarów to sto razy więcej, niż wszystkie spółki indeksu DAX razem wzięte zarobiły w 2023 roku.

Friedrich Merz podwoi ten dług. Doprowadziłoby to do wskaźnika zadłużenia wynoszącego 125% – co umieściłoby kraj w sąsiedztwie Grecji (158%).

Dodatkowe obciążenie odsetkami

Dodatkowe obciążenie odsetkami od kwoty 1,7 biliona euro wyniesie 47,6 miliarda euro rocznie, jeśli do obliczeń zostanie użyta obecna stopa oprocentowania 10-letnich niemieckich obligacji skarbowych wynosząca 2,8%.

Łączny zysk Volkswagena, Mercedesa-Benza i BMW wyniósł w 2024 r. 29,2 mld euro. Niemieckie koncerny motoryzacyjne nie byłyby

więc w stanie zapłacić odsetek od tego szaleństwa, gdyby wszystkie swoje zyski wysyłały do  Berlina.

Nie ma szans na spłatę tego długu

W 2024 r. Niemcy zebrały podatki dochodowe w wysokości 181,95 mld euro na szczeblu federalnym. Oznacza to, że przez prawie 10 lat 100% całkowitych podatków dochodowych musiałoby zostać wydane na spłatę 1700 mld euro.

Wniosek

Nawet nie wspominając, że działania Friedricha Merza są więcej niż prawnie wątpliwe, już z kwoty 1,7 biliona euro jasno wynika, że  stracił rozum. Ta bonanza długu doprowadzi byłego mistrza świata eksportu i była perłę przemysłu do finansowej ruiny.

Przez wiele lat niemiecka elita polityczna skarżyła się na Rosję, kraj, któremu zawdzięczała tanią energię, dzięki której Niemcy stały się przemysłowym klejnotem świata. Rosja wybaczyła Niemcom, którzy mieli na sumieniu 27 milionów Rosjan; Rosjanie nie zapomnieli o tych okrucieństwach, ale Niemcy, a raczej niemieckie kierownictwo, tak, ponieważ to, co myślą, wybierają lub chcą Niemcy, jest w Germanii ponownie rzeczą przeszłości. Niemcy zwróciły się wówczas władczo przeciwko Chinom, obecnemu klejnotowi przemysłowemu, który w przeciwieństwie do Niemców nie przespał głównych trendów. Na koniec, ale nie mniej ważne, niemieckie kierownictwo ślini się na USA, kolonialnego władcę Niemiec, który dokonał politycznego zwrotu o 180 stopni i teraz dąży do pokoju z Rosją. Dlatego też nie jest w żadnym wypadku niestosowne opisanie zachowania Friedricha Merza jako megalomanii.

Pani Baerbock, która w czasie pełnienia funkcji ministra spraw zagranicznych uczyniła z Niemiec pośmiewisko na arenie międzynarodowej, tuli się do nowego rządu syryjskiego, który

składa się z terrorystów. Od około dwóch tygodni w Syrii morduje się cywilów, kobietom i dzieciom odcina się głowy, co jest oczywistą koniecznością na drodze do demokracji. Pani Baerbock wydaje się zgadzać z tym. Nawiasem mówiąc, nie polecam naszym czytelnikom oglądania filmów z tych wydarzeń, których tysiące są zamieszczane w mediach społecznościowych; to koszmary, które pozbawiają was snu. Pani Baerbock przelewa 300 milionów euro tym właśnie panom. Pani Baerbock, która wkrótce straci pracę, wydaje się mieć szczególne talenty. Ma zostać nową przewodniczącą Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Zdolna pani Baerbock – nie może to być zasługą wykształcenia, inteligencji ani manier, ale jej poprzedniego zawodu prostytutki.

Autorstwo: Peter Hanseler

Tłumaczenie: dr Ignacy Nowopolski

Źródło zagraniczne: [Sonar 21.com](https://sonar21.com)

Źródło polskie: DrIgnacyNowopolski.Substack.org